

Bałtyk zaprasza nas szumem fal...

UROK POLSKIEGO MORZA.

Rozpoczynające się urlopy i wakacje oraz skwarne słońce, które zapowiada nam po zimnych majowych dniach piękne lato, skłaniają ludzi do zastanowienia się nad wyborem miejsca letnich wyjazdów.

Jeśli chodzi o spędzenie lata zagranicą, to w tym roku mało kto zdecyduje się na wyjazd, ze względu na trudności, związane z wywozem pieniędzy i otrzymaniem paszportu. Dość zresztą mamy w kraju pięknych miejscowości, aby ich szukać u obcych. Jak zawsze tak i w tym roku szereg podmiejskich letnisk cieszyć się będzie dużą frekwencją i wynikającym stąd tłokiem. Komu jednak czas pozwoli na dalszy wyjazd, ten kieruje swoje myśli ku górom lub nad morze.

Większość wybiera się nad morze. I słusznie.

Niewielki skrawek posiadanego przez nas wybrzeża, zmienił się w przeciągu ostatnich kilku lat do niepoznania. Zarządy poszczególnych miejscowości klimatycznych w trosce o wygodę kuracjuszy, dążą usilnie do podniesienia stanu uzdrowisk nadmorskich, zarówno pod względem estetycznym jak i dostarczenia publiczności maksimum rozrywek i umilenia pobytu.

Wielką niespodzianką dla publiczności będą np. nowe inwestycje w Jastrzębiej Górze — perle naszego brzegu — gdzie buduje się winda-dźwig, mogąca przewieźć z plaży — do parku na wysokiej skarpie — 500 osób na godzinę. Przyczyni się to zna-



Ach, jak przyjemnie!

komicie do zwiększenia frekwencji w tym uzdrowisku bowiem poza przyjemnością wyjazdu i możliwością obserwowania pełnego morza z windy, zmęczeni kąpielą kuracjusze, będą mieli miły i arcywygodny dostęp do hoteli. Tamże w parku ma stanąć kawiarnia na 1000 osób z dancینگiem, białardami i pokojami do bridge'a.



a potem igraszki...

W ogóle na wybrzeżu pobudowano wiele nowych pensjonatów, poza tym prawie wszystkie miejscowości nadmorskie mają już oświetlenia elektryczne. Ministerstwo Komunikacji, w istotnym zrozumieniu potrzeb wybrzeża, uruchomiło szereg pociągów pośpiesznych, bezpośrednich przez Orłowo, Gdynię, Hallerowo (stąd stała komunikacja autobusowa z Jastrzębią Górą), Jastarnię i Juratę do Helu. Duże zna-



czenie dla wybrzeża posiada komunikacja samolotowa, łącząca stolicę z Gdynią; po wyruszeniu z Warszawy o godz. 3 m. 20 po poł. w niespełną półtorej godziny lądujemy w Gdyni.

W roku bieżącym, wzorem lat ubiegłych, liczne rzesze dzieci i młodzieży spędzą skwarne dni letnie w obozach, organizowanych na wybrzeżu. Polski Touring Club urządza w Jastrzębiej Górze letni obóz samochodowy, który ze względu na przepiękne wycieczki po okolicy, np. nad Jezioro Żarnowieckie; automobiliści powitają na pewno z niemałym eutuzjazmem.

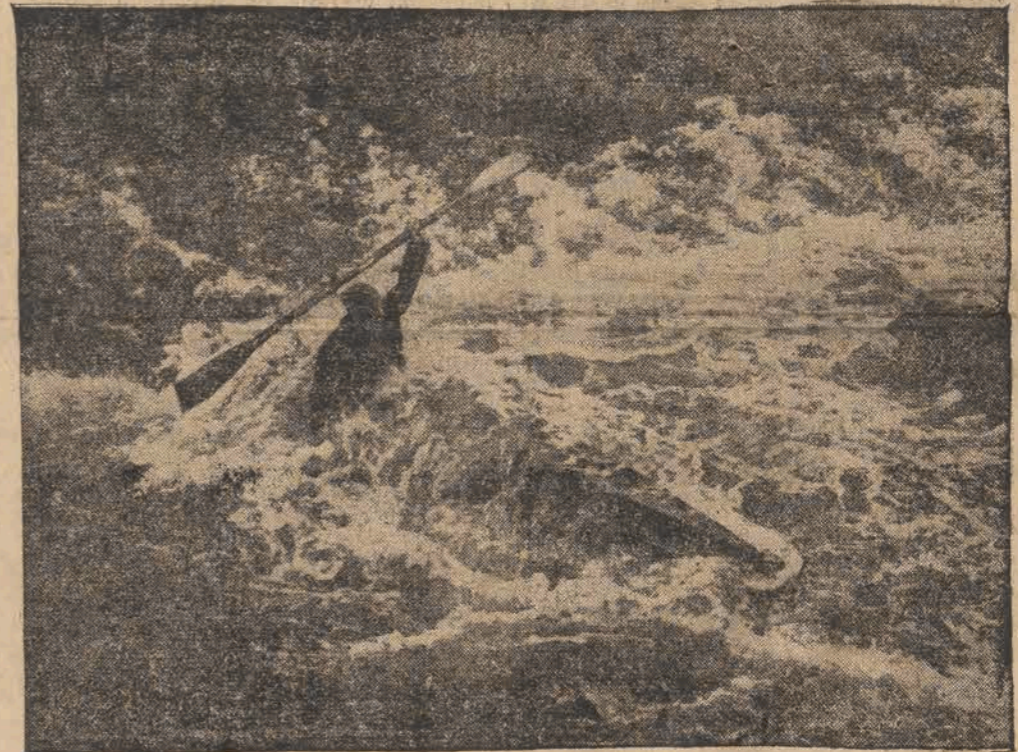
Ruń na wybrzeżu, zapowiada się w obecnym sezonie pomyślnie. Ci, którzy w latach ubiegłych przekonali się jak trudno jest później o odpowiednie pomieszczenia, już teraz mają pozamawiane miejsca w pensjonatach dla siebie i swych rodzin.

Jak zaznaczyliśmy, kierownicy uzdrowisk starają się nadać im jak najbardziej europejski charakter. Rozumiemy wszyscy, że ugruntowanie stanu posiadania nad morzem jest naszą racją narodową i obowiązkiem patriotycznym.

Morze zaprasza nas swoim urokiem, zdrowym klimatem i szumem fal.



Woda z początku z lekka chłodnawa...



Na srebrnej pianie...



Jazda-a-a!

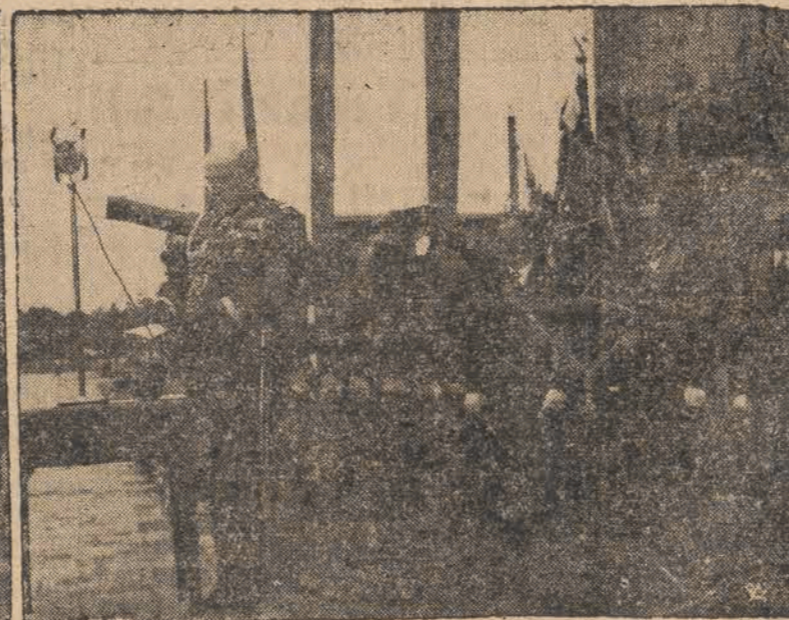
W ZAKŁADACH POŁUDNIOWYCH...



Na zdjęciu Prezydent R. P. w towarzystwie małżonki, wraz z członkami rządu i generalicją, wysłuchuje pod specjalnie ustawionym baldachimem Mszy św. polo-

wej, odprawionej przez J. E. ks. biskupa Bardę, sufragana przemyskiego.

Na zdjęciu drugim — przemówienie



II-go wiceministra Spraw Wojskowych gen Litwinowicza, po uroczystym nabożeństwie w czasie aktu poświęcenia Zakładów Potu dniowych — Stalowa Wola.



Na zdjęciu trzecim — uroczysty akt poświęcenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej gwoździ w drzewce sztandaru załogi huty Stalowa Wola, poświęconego przez ks. biskupa Bardę. Na lewo przy sztandarze honorowy poczet robotników z załogi huty.

Silna flota wojenna to jedyne pewne zabezpieczenie naszej pracy na morzu